

KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

*Urządzenie o zbożu i innych produktach
do żywności służących.*

BUKSHEWDEN Generał Maior &c. —
Chcąc iak nayskuteczniej zapobieczyć nie-
dostatkowi Zboża i Legumin, które z przy-
czyny zakupowania takowych przez żydów,
a szczególniej Szmula Liweranta Rossyi-
skiego pochodzi; Gdy Szmul Liwerant zbo-
ża i różne Prowianty nie w Warszawie i
na Pradze, ale w Galicyi i w kraiach przez
woyska obce zajętych, skupować dla woys-
ka Rossyjskiego iest obowiązany; Przeto
zalecam Magistratowi Miasta Warszawy,
ażeby dostrzegłszy przez swych Dozorców
kupione w Warszawie lub na Pradze zbo-
że, lub leguminę przez Szmula Jakubowi-
cza Liweranta, lub innego iakiego żyda,
albo Przekupnia, takowe niezwłocznie na
Szpital Dzieciątka Jezus skonfiskować, a
kupującego aresztować rozkazał. Niemniej
Magistrat zaleci iak naysmocniej Burmistrzom,
ażeby ci przez Instygatorów i Dozorców
swoich dopilnowali:

Amo. Iżby nikt ani w Warszawie, ani na
Pradze, ani na Wiśle żadnego zboża, le-
guminy, ani Prowiantu dla woyska Rossyi-
skiego nie ważył się kupować, a sprzeci-

wiający się takowemu urządzeniu natych-
miałt aresztowani być mają.

2do. Izby przywożący owies na targ,
takowego owsu dla powiększenia miary nie
moczyli.

3tio. Izby nikomu, ani nawet Piekarzom
całych Statków ze zbożem, lub legumina-
mi zakupować nie było wolno, ale izby
każdy w proporcyi, i podług potrzeby ku-
powali.

4to. Ażeby przy sprzedaży mięsa i chle-
ba zdzierstwa nad Taxę i oszukaństwa w
wadze nie działały się, iako też izby dla
każdego proporcjonalnie mięso przedawane
było. Ostrzegam zaś, iż w przypadku nie-
dopełnienia tych moich rozkazów, Burmi-
strze Wydziałowi i Dozorcy surowo karani
będą. Co się zaś tycze proźby Piekarzów
o podwyższenie Taxy Chleba, i uregulo-
wanie Wolnicy, gdy różne zboża, a szcze-
gulniey Pszenica co raz w znaczniejszey
części do Warszawy przybywa; przeto o-
świadczam, iż do takowych żądań, iako
dla Publiczności przykrych, przychylić się
nie mogę.

Dan w Warszawie dnia 28. Miesiąca Kwie-
tnia 1795. roku.

(M.P.) BUKSHEWDEN *mp.*

Przed kilką dniami JP. *Chreptowicz* Kan-
clerz Wielki Litewski przybył tu do War-
szawy z cudzych kraioiw.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 10. Kwietnia. Gdy teraznieyszy Vice-Rey Irlandyi Hrabia *Fitzwillam* dnia 26. Marca z *Dublina* wyjeżdżał, assystowało mu znaczne mnostwo ludu, które dało niewątpliwe znaki powszechney żałości z oddalenia się ukochanego od siebie Rządcy. — Sklepy nawet handlujących w *Dublinie* tego dnia pozamykane przez cały dzień były. — Już przybył wzwyż wspomniony Hrabia tu do Londynu. — Okazały się teraz dwa listy drukowane ięgo do Hrabci *Carlisle*, w których się usprawiedliwia z swoich zarządzeń, a całą winę tego, co się tylko w Irlandyi zdarzyło Ministrom przypisuje, gdyż wszystkie kroki, które tam czynione były, mówi on, że od samychże Ministrow z początku za dobre osądzone, i do wykonania przepisane zostały. — Mniemają tu powszechnie, że Partya Opozycyi silne w nim wsparcie znajdzie.

Lord *Camden* Hrabci *Fitzwillam* następcą, iak ostatnia nadworna Gazeta donosi, dnia 31. Marca odprawił wspaniały wjazd do *Dublina*, i przy zwyczajnych ceremoniach Rząd Królestwa Irlandyi obiał. — Nie miło nam wprawdzie donosić, iż tego wieczora, którego się ta uroczystość odprawiła, na trzech różnych mieyscach *Dublina* znaczne wszczęły się rozruchy. Agdy W. Kanclerz *Fitzgibbon* z Zamku powracał, rzucono nań

kamień 7. funtow ważący, którym ugodzony w głowę przez okno karety dużą odniosł ranę. W domu zaś Oratora Gminu Pana *Foster* wszystkie okna potłuczono, i zaczęto domy Parlamentowych osob, które należą do strony *Beresford*, ruynować. — Milicya niespokojność tę wprawdzie przytłumiła, iednak lud wre dotąd ogniem w zarzewiu skrytym, i bardzo niebezpiecznym.

Niesnaski przy oddaleniu się Lorda *Fitzwilliam* z dostojności Vice-Reia Irlandyi wyniknęły, iak się teraz wyświeca, z powodu Familii pewney Hrabiow *Beresford*, która do tych czas wiele znaczy w Irlandyi. A lubo iuż do Londynu *Fitzwilliam* odiachał, wszczęte atoli kłótnie wybuchają coraz niebezpieczniejsze w Irlandyi całej.

Wyznaczono 300. funtow szterlingow nagrody, któryby wydał owego zuchwalcę, który kamieniem cisnął na Kanclerza. — Lord *Fitzwilliam* uczynił wprawdzie Katolikom nadzieję uskutecznienia ich żądań, ale terażniejszy Rząd niepochwalił tego, ponieważ lęka się, aby mocny opór z strony Protestantow nowych nie sprawił zamieszek.

Lord *Camden* doznał iuż licznych także przykrości, gdy lud żąda Irlandzki, aby nazad odiachał.

Lifty opozycyjne donoszą, iż tenże starał się u Dworu o odwołanie siebie z tego urzędu, który ludowi sprawie nieukontentowanie, a iemu staie się przyczyną zno-

szenia coraz większych i do niewytrzymania przykrości.

Dnia 9. Pan *Dundas* doniósł niższej Izbie, że wkrótce podług życzenia Parlamentu zaślubienie Xcia *Wallis* nastąpi. Mówią, iż wkrótce dekret ultymarny w sprawie P. *Hastings* wypadnie. Wyższa izba co do punktów oskarżenia za niewinnego już uznała.

Nadworna Gazeta od daty 7go donosi o zwycięstwie Flotty naszej na śródziemnym morzu pod kommandą Admirała *Hotham*. — Potwierdza się, że Angielski linowy Okręt *Berwick*, którego Kapitan zabity został, przez Francuzów dnia 7. Marca wzięty został, i że wczasie teyże potyczki okręta Francuzkie *ca-ira* od 80. a *le Censeur* od 74. armet, które od Flotty całkowitey odciętemi zostały, wpadły Anglikom w ręce. — Flotta Francuzka chciała wprawdzie sukursować te okręta, lecz przymuszona była zaniechać swego przedsięwzięcia, lubo dawała tęgiego ognia mimo płynąc na linią Angielskiej Flotty.

Okręta naszej pierwszej linii dodaie Admirał *Hatham* w swym doniesieniu osobliwie *Illustrious* i *Courageous* bardzo wiele ucierpiały. Mam iednak, pisze daley, nadzieję niepłonną, iż zamyśły nieprzyjaciela iakiekolwiek bądź, wkrótce zniszczone zostaną. Jestem teraz z dwoma zdobytemi okrętami wdrodze do *St. Fiorenzo*, wątpię iednak, aby można było one tam do-

prowadzić, gdy zdemasztowane mocno, i bardzo są podziurawione, osobliwie okręt *ca-ira*. — Strata nasza na 15. Okrętach wynosi do 75. zabitych, 280. rannych. — Francuzka Flotta składała się z 15. liniowych okrętów, i 6. Fregat, w ogół woyska było 17,590. a Armat 1,354. Angielska Flotta składała się oprócz 8. Fregat i 1. Cutteru z 14. liniowych okrętów, na których było woyska 8,896. a Armat 994.

W wyższej izbie Parlamentu Lord *Grenville* przelożył o następney Króla Jmci odezwie: Iż Monarcha zupełnie polega na stałej i gorliwej pomocy wyższej Izby dla popiekania terażnieyszey wojny, a to z największym nateżeniem sił. Spodziewa się też, że Parowie poydą za iego przykładem gdy Parlament nadał mi moc nadzwyczajne wydatki roku 1795. określić, i że oni dla tego takie prawidła przed się brać zechcą, które tyko do takowego zamiaru potrzebne upatrzą.

W niższej izbie wniósł Pan *Pitt*, aby subsidialna Summa od 2. millionow 500,000. funtow szterling: dla nadzwyczajnych wydatków Roku 1795. ustanowiona była, co też przyiętym zostało.

Dnia 30. Marca wyższa izba do późna sessyą odbywała nad Projektem Hrabi *Guildford*, aby stan Narodu iak nayprędzey w rozagę był wzięty, lecz ta proźba, którą Pan *Fox* na próżno w niższej izbie

niewco wprzod zanosił, i tu większością 90. głosow przeciw 14. odrzuconą została.

Hrabia *Bute* iedzie do Madrytu w charakterze Posła Angielskiego.

Pogłotka iakoby Xiążę *Portland* Hrabia *Mansfield* i *Spencer* Gabinet mieli opuścić od przeciwney strony fałszywie rozsianą została.

Wiadomość także owa, iż Anglia z Rosyą miała zawrzeć Traktat, mocą którego Rossya miałaby się obowiązać Anglii przyfstawić 40,000. woyska, i 12. liniowych okrętow przeciwko Francyi, nie zaftugie dotąd wiary.

Dwa Hollenderskie wschodnio-Indyjskie okręta, które do *Kork* przyptynęły, niewiedząc o nastąley Rewolucyi w Hollandyi, natychmiast od Admirala naszego *Kingsmill* wzięte zostały.

Z *Martyniki* wszyscy niespokoini Mieszkańcy, którzy niechcieli należeć do powszechnego uzbroienia kraiu, zostali wygnani. Więcej 500. z tamtąd iuż odiechało.— Na Wyspie *Tabago* wydano takż urządzenie, aby wszyscy Francuzi uftapili z tey wyspy. Generał *Vaughan* rozestł Proklamacyą, w której oświadcza, iż wyspy *Guadeloupe*, *Desirade*, i *Marie Galante* Anglicy trzymają w blokadzie, i że Angielskie okręta doftały ordynans wszystkie okręta choćby nawet i neutralne zabierać, któreby tym wyspom żywność dowoziły.

Milicya Kraiowa w *Canterbury* rozkwatrowawszy się, i insurrekcyą burzliwą rozpoczawszy, przymusiła Obywatelow, iż Chleb i mięso taniej zostały przedawane.

Pan *Drake* iedzie znowu do Genui w charakterze Posła.

Przed kilką dniami Xiążę *d'Tork* dawał pierwszy raz ucztę iako Feld-Marszałek i najwyższy kommandant Angielskiej Armii.

Znowu 2. nowych Kommissarzow z *Hollandyi* do *Harwich* przybyło. — Rząd nasz zapewne i z temi negocycacye takież odbędzie, iakie były pierwsze.

Hiszpańska wełna niedawno do znaczney bardzo tu ceny podniosła się. Dotąd świeży materyał Duńskie i Portugalskie okręta dowoziły, teraz gdy wcale niedostarczaią, lękamy się, aby sukienne fabryki znacznego uszczerbku nie poniosły. Zwłaszcza, gdy Hiszpańskie porty przy południowych granicach *Biscai*, z kąd te produkta wprowadzano, powiększey części są przez armie Francuzkie zajęte. Jeśli więc pokoy wkrótkim czasie nie nastąpi, tedy sukna ciężkie do bardzo wysokiey ceny podniesione będą.

D A N I A.

Z *Kopenhagi d. 18. Kwietnia*. Przeszłego Poniedziałku u Dworu o mającym nastać zaślubieniu młodego Hrabi *Bernstorff* z Damą *Blücher* oznaymiono. — Król Hrabiego mianował Podkomorzym.

Przecie żegluga, która blisko 4. miesiący przez lody zatamowaną była w tych

dniach otworzoną została. — Jutro przeto pierwszy Pakebott ztąd do *Kiel* odeydzie.

Jak się dowiadujemy, przyszłego lata Rossyjska Flotta od 12. liniowych okrętów ma się znajdować na morzu północnym.

F R A N C Y A.

Z Paryża d. 6. Kwietnia. Po owym wielkim nad Jakobinami dnia 1. i 2. tego Miesiąca odniesionym tryumfie, zatrudnia się teraz naypilniey Konwencya nad sposobami zniesienia przynaymniey w części afsygnatów, które niezmierney tu w Paryżu są przyczyną drogości. Lud nigdy tyle nie cierpiał niedostatku, ile teraz, i dla tego nayusilniey go staraią się ułagodzić. Produkta niektórych do życia potrzeb tak iuż poszły w górę, że lud prawie kupować ich nie może. Funt masy 8. liwrow, (czyni około 12. zł:) małe prosie 50. talarow, kartofli korzec 20. liwrow, a dREW choć w Miesiącu iuż Kwietniu iesteśmy, gdy się bez opału obchodzimy, iednak wiązań do 500. liwrow płaci się, lubo nie iest nawet zupełna. Jeśli przyidziesz do Pasztetnika, za nikczemny placek 6. liwrow (niby puł dukata) a gdy udasz się do traktyera za potaż 50. liwrow zapłacić musisz. Sukna, skury, i płótno, są także w cenie wysokiey, ale nie wyrównywiają drożynie w proporcyi potrzeb do żywności służyących. Zaprzęta się więc Konwencya naypilniey, aby co nayrychley zabiec takowey drożynie.

Jeśli tu w Paryżu cena zbyt wielka produktów niektórych do najwyższego przysła stopnia, to innych, zwłaszcza zboża i mąki podostatku jest u Piekarzów i przekupniów, ztąd cena chleba spadać zaczęła, iż wiele familii sekretnie go piecze dla siebie i dla kupujących, gdy się komu zrzęcznie sprzedać zdarzy. Piwowary, którzy o mil 30. i 40. od Paryża jeżdżą dla kupna ięczmienia, zapewnią, iż possesorowie dobr inaczey go sprzedać niechcą, chyba za gotowe pieniądze. Ztąd upadek afsygnatów coraz większy. W Lugdunie na 100. liwrach, 91. tu zaś w Paryżu 88. trzeba stracić. Nie przydaie i to do ich wzrostu, że rozgłoszono, iakoby nowych jeszcze przybyło wybitych nawet bez dekretu Konwencyi za tysiąc millionów afsygnatów, dla zgładzenia wydatku przeszłego Miesiąca Marca, który nad dochód wyższy być miał 418. millionów.

Z Paryża d. 7. Kwietnia. Tą razą nie można będzie Konwencyi wyrzucać, iż nie umiała korzystać ze zwycięstwa swego, d. 1. Kwietnia nad Jakobinami, iako popospolicie mówiono o dniu 10. Thermidora (27. Julii 1794.)

Teraz wszyscy najmocniejsi góry obrońcy zdają się być do ostatka zgębieni. Jedni w więzieniach, drudzy na wygnaniu, inni w nayskrytszych utaiwszy się kątach, zdają się być dalekiemi od rozruchów.

Dzień 5. Kwietnia pamiętny będzie areztowaniem 9. Jakobinow mieszkańcow de la Crête.

Dekret Konwencya wydała za podaniem rapportu od Deputacyi bezpieczeństwa generalnego, która przeciwko tym Reprezentantom dowody, knowanego przez nich spisku do Konwencyi przyniosła, a ta dekretowała, iżby Moyżesz Bayle, Thuriot, Cambon, Granet, Henz, Maignet, Levasseur de Sarthe, Crafsoux, i Lecointre z Wersalu areztowanemi byli. Deputacya bezpieczeństwa ma moc na miejscu onych silną strażą i zaporami obwarowanym osadzić.

Tallien podał regestr tych Deputowanych, i żądał, aby Lebon wywieziony był także za granicę, ale Bourdon sprzeciwił się temu.

Systema sprawiedliwości i moderatyzmu przez Francją dziś do uskutecznienia przedsięwziętego, rozciąga się i do krajow nawet podbitych.

W Bruxelli 28. Marca Deputowani Perez i Portiez de l'Oise wydali proklamacyą aby w rekwizycyą były wzięte ruchome i stałe Belgow dobra, którzy nie są przytomni w kraju, a zatym policzeni być mają między emigrantami. Lecz wkrótce za wydanym od Konwencyi przeciwnym rozkazem, te swoje proklamacyą odwołali.

W tymże Belgium wyszedł do Agentow Rzeczypospolitey rozkaz, aby nie brano z Klasztorow i z innych iakichkolwiek tego Narodu funduszow, żadnych pamiątek

starożytności, lub wyzwolonych sztuk bez ugody dobrowolney i odstąpienia tych osób, które niemi zarządzają.

Rozruch dnia 1. i 2. Kwietnia sprawiony w Paryżu miał swoje po wielu miejscach umowy, które tylko co Francyi krwią nie zboczyły, wszędy iednak skuteczna w czasie przyniesiona pomoc, zagrożonych wstrzymała zamachy.

W Rotomagu były także niesforne ludu kupienia się, ale te nie z tak wielką zwałością, iak w Paryżu były powodowane. Wznieciły się pretko, lecz Gwardyi Narodowej zbroyną siłą rozpędzone wkrótce ustaly. Nie wołano tam, niech żyje góra! lub Jakobini, ale słyszeć się dały odgłosy. niech żyje Król. Biegło za tym pospólstwo do Ratusza, gdzie skoro się dały słyszeć słowa, niech żyje Król, tylko co Reprezentant i municypalni zamordowanemi nie byli.

W mieście Amiens, nie tylko wołania były: niech żyje Król! ale nawet kokardę Narodową deptano, i chorągiew troykolorową rozszarpać chcieli malkontenci, Reprezentant ludu Blaux wiele od nich ucierpiał, i nawet raniony został.

Administratorowie nadesłani do Paryża z Powiatu Amiens donieśli Konwencyi, że ten cały rozruch niewiaſtom publicznym i licznie z obcych krajow przybyłym cudzoziemcom przypisać należy. Dobry lud poſtrzegłszy błąd swój, wkrótce się upamię-

tał, i sam nawet uśmierzywszy się, miał pod-
żegaczow i do aresztu oddawał.

Pemartin imieniem Deputacyi bezpieczeństwa doniósł Konwencyi o wielu zbrodni-
czych układach przez Cambona uknowa-
nych przeciwko Rzpltey. Mówił, że spi-
skowi nadali imię partyzantom sprawiedli-
wości Thermidoryanie, (iako dawniey wcho-
dzących do rewolucyi zaszły dnia 31. Maia
nazwano Girondinistami i Brisotinami) i
że w związku Deputowanych, na czele któ-
rych był Xiądz Chales, było zaprzysiężono
wygładzić Thermidoryanów. Tym końcem
różsiano wieści, które najmocniey burzyły
umysł- to iest, że większość teraznieysza
Konwencyi chciała Konstytucyą R. 1793.
zniesć i przywrócić Króla, że Anglia miała
dostać żywności iak tylko Royalizm przy-
wrócony zostanie, że Konwencya zaprzeda-
na Pittowi &c.

Stefan Cornille slosarz, który zabił oby-
watela Raffet wyznał, iż pobudzony był
przez Duhema do buntowniczych rozruchow,
tego zwłaszcza dnia, gdy młodzież Paryz-
ka do kanału Thuilleries w pychała swych
rowiennikow. Dodał, że Duhem 25. liwrow
dał onemu, i że ile go razy spotkał, tyle-
kroć ścisnął za rękę mówiąc: Jak się masz
kamracie?

Okazuje się z wielu innych wyznań, że
Duhem wziął na się poburzyć przedmieścia
Paryzkie, i tym końcem rzemieślnikow 60.
do kafenhauzu Payen sciągnął gdzie ich za-

grzewał przeciwko Tallienowi, i Merlin de Thionville.

Co się tycze Cambona, świadkowie twierdzili, że 31. Marca z tym się ważył o zwać: Iż góra ma swoich . . . Doswiadczyła tego i dowiedzie. Jesteśmy na tey Górze w liczbie 275. Większość wzmaga się Royalistow, ale muszą albo oni nas pozabiić, albo my ich.

Anguis podał Deputacyi bezpieczeństwa generalnego deklaracją Reprezentanta Bourdon de l'Oise, w której donosi, że gdy wyjeżdżał przez bramę S. Dyonizyusza chcąc wprzód Matkę swą odwiedzić w Compiegne rezydującą, póki do wyspy S. Domingo za dekretem Konwencyi nie wyiedzie, pod ów czas od mnóstwa zgromadzonych niewiaſt był zatrzymany. Rozruchu tego naypierwszym był dowódcą sam Stangret, który powoził Bourdona. Gdy zaś okazał paszport, Dozorca poczt zawołał, iż nic nie wart, bo datowany był dnia 6. a gdy nie czytał Zurnalu, nie wie, czy nie wypadł nań od Konwencyi dekret aresztowania. Tumult z tąd naywiększy powstał, a dowódcą iego nayżwawszym był ów dozorca poczty. Deputacya rozgniewana za takowe nie uszanowanie przeciwko Reprezentantowi Bourdon popełnione, kazała Dozorcę i owego stangreta wziąć w areszt.

Piszą z Nantes pod datą 2. Kwietnia, że wzbudzone tam rozruchy przez Chouanow, dotąd nie ustały, iednak wielką mają nadzieję, że w krótcie koniec wezma

To pewna, że 30. Marca rozpoczęły się Konferencye w Rennes, które zmierzają do zupełney ugody ze wszystkimi insurgentami. Nim jednak przyjdzie do umów ostatecznych, tym czasem przeciwko pozostałym nieprzyjaciół dywizyom woyska Rzpltey z ogromną maszerują siłą.

Dnia 31. Marca ruszyła kolumna jedna z obozu stojącego pod Ragon przeciwko Stoffletowi, który na czele nie wielkiego korpusu rozrządza pod swą kommendą będącemi Chouanami.

Ministrowie pełnomocni Rzpltey Batawskiej przybyli do Paryża przed kilka dniami. Rząd ich przyjął z dystrykcyą, toż nastąpiły negocyacye względem wielkich interesow obu Rzpltych. Już wiadomo, że negocyacye tak daleko są pomknięte, iż jeden z Ministrow Hollenderskich tu przyśłany, odiachał do Stanow Generalnych w zamiarze prędkiego podpisu na kondycye zobopolnie umówione. Rzeczą jest pewną, iż tego Ministra powrót znowu do Paryża sprawi zakończenie zupełne alliansu i traktatu handlowego między Francuzką i Hollenderską Rzpltą.

Dnia 9. Kwietnia Reubel imieniem Deputacyi ocalenia publicznego czytał w Konwencyi traktat pokoju i przyiazni zawarty z Królem Pruskim. Gdy czytanie było zakończone, Konwencya oświadczyła aprobacyą, a radość przez najwyższe oklaski w całej sali okazana była. Wydruko-

wanie tego Dekretu na dzień 14. t. m. na kazano. *Obacz punkta tego traktatu w Dodatku.*

Na teyże Sessyi za wnioskiem Cheniera uczynionym imieniem 3ch Deputacyi złączonych stanął Dekret następujący.

1. Deputacya ocalenia generalnego upoważniona jest przedsięwziąć środki potrzebne, aby dyzarmowała wszystkie osoby znane będące w sekcyach, za to, iż uczestnikami były tyrannii dopełnionej dnia 27. Julii.

2. Reprezentanci będący na Prowincyach, toż samo wykonać mają w swych Departamentach.

3. Gdzie Deputowanych nie ma, tam Administratorowie Powiatow są obowiązani ten Policyi przepis do uskutecznienia sobie poruczony dopełnić.

Na Sessyi wczorayszey Konwencya na rapport przyniesiony od Deputacyi Prawodawczej o dekretach zapadłych od 31. Maia, aż do 2. Junii przeciwko skazanym obywatelom na proskrypcyą, też Dekreta skasowała, i wszelkie wyroki sądow przeciwko takowym obywatelom ferowane zniszczyła, a tych, którzy się uchronili śmierci przez ucieczkę, przywróciła do obywatelstwa i do własnych dobr possesyi.

S Z W E C Y A

Z Sztokolmu d. 14. Kwietnia. Mówią, iż d. 28. Kwietnia Królewski (staienny ekwipaż do Schonen uda się, a Król 5go Junii sam do obozu zawita.

DODA-

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO

w Sobotę d. 2. Maia Roku 1795.

z Warszawy.

Warunki do Kontraktu arędownego na podatki.

BUKSHEWDEŃ General Major &c. Chcąc zabezpieczyć wpływ pewny dochodow publicznych z podatkow niestałych, przedsięwziętem takowe podatki nie stałe, iako to: z Tabaki, z Loteryi z całego kraiu Rządowi memu podległego, dochod zaś z czopowego i rzezi z Miasta Warszawy i Pragi dotąd na rzecz Skarbu administrowane, więcey daiącym zaarędować, wiadomo czynię, iż zyczący sobie takowey arędy w dni sześć do mnie, lub Kancellaryi przy boku tym będącey na piśmie zgłoszenie się i propozycye swoje podać powinni.— Prynypalne warunki do Kontraktu arędownego następujące oświadczam.

imo. Zyczący arędować pomienione podatki, czyli kompania zebrana fundusz do odpowiedzi, lub zaręczenie za sobą dostateczne okazać, i złożyć powinni.

zdo. Summa umówiona co Miesiąc płatona będzie.

ztio. Remanenta iakie się z Inwentarza okażą, wszelkie tabaczne gotowizną za-

raz po podpisany Kontrakcie ceną umówioną zapłacone być powinny.

4to. Pomoc wszelką od Rządu arędującym zapewniam.

5to. Kontrakt na czas iaki umówiony zostanie, wydanym będzie.

Dan w Warszawie dnia 28. Miesiąca Kwietnia 1795. Roku.

BUKSHEWDEN.

A N G L I A.

Z Londynu d. 10. Kwietnia. Znowu się tu wieści rozchodzą, że negocyacye pokoju z Francją są rozpoczęte. Gruntuia się te nadzieie na tym, że ieden Amerykanin w przeciągu 15. dni ieździł ztąd po dwakroć do Paryża. Mniemają niektórzy, że poruczone miał sobie interessa wielkiej wagi, a naybardziej ztąd wnoszą, że i Sekretarz Legacyi Amerykańskiej także do Paryża wyiechał.

Nie mogą sobie tego wyperswadować niektórzy, iż wyjazd Pana *Eden* dla samey tylko niewolnikow odmiany miał nastąpić.

Wiadomość, że Francuzi przez ofiarowanie znacznych darów, Algierskiego Deia przywiedli do wypowiedzenia wojny W. Brytanii, potwierdza się.

Niedostatek żywności w całej Anglii coraz większe wzbudza rozruchy. Trzeba było użyć znaczney siły zbrojney dla uśmierzenia tumultu w *Kantuarji* i *Bristol*. Nie-

spokoyne robotnikow mnostwo przy kru-
szczach pracuiących, zagraża nowych roz-
ruchow niebezpieczeństwem. Wszczęte w
Plymouth od zagorzałego pospólstwa burze-
nie się, z wielką trudnością uspokojone zo-
stało.

Ceremonia ślubu dopełniona jest między
Xciem *Wallii*, i Xieżniczką Karoliną *Brun-
swicką* dnia 8. Kwietnia, o którym Akcie
kładniemy tu następujące okoliczności:

Gdy się odbiła Eskadra *Jupiter* dnia 28.
Marca z *Cuxhaven* do Elektorstwa Han-
nowerskiego należącego Portu, dnia 1. Apri-
la stanęła o 6. mil Angielskich od *Tarmouth*,
gdzie dla gęstey mgły przymuszona była
rzucić kotwicę, i utrzymywać się na niej
aż do następującego dnia. Mogła wpraw-
dzie ta Eskadra do Portu *Harwich* wnieść,
ale gdy Xieżniczka żądała usilnie, iżby
co naybliżey brzegow Londynu wysiadła,
rzuciono więc kotwicę przy *Gravesand* w
Wielką Sobotę wieczorem, gdzie przeni-
cowawszy, dopiero w sam dzień Wieko-
nocny w *Greenwich* wyszła na brzegi, i za-
raz dano iey rynfreszki. Zbiór niezmier-
ny ludu zbiegł się, i wszystkie ulice od
Greenwich aż do *St James* napełnił, gdzie
właśnie o godzinie 3. z południa przybyła.
Xże *Wallii* spotkał. Wieczorem oboje do
Bouchingham iachali, Familia Królewska z
naywiększą przyięła czułością, a Król uci-
fkając Synowę, oblał się łzami. O półno-
cy wrócili się PP. Młodzi do *St James*. Gdy

znowu lud niezmiernie okazywał wesołości znaki, i aż do uprzykszenia wołał, Xieźniczka ozwała się głośno: Wierzcie mi, przenikniona iestem nayżywszą czułością, że się znajduię wpośród ludu Angielskiego, naylepszego w świecie Narodu, ale gdy pospolstwo nie przestawało hałasow aż do nieśiakięgo nawet rozruchu, Xże sam Walii prosił dobrych swych Przyjaciół, aby raczyli dać spocząć Xieźniczce po faty-gach podróży.

Dzień 6, i 7. przepędzony był na ucz-tach między Familią, i zwyczajnych roz-rywkach.

Gdy nadszedł dzień 8. na ceremonią ślu-bowin wyznaczony, o godzinie 8. wieczo-rem Królewska Familia w 6. Karetach do *St James* iachała. Przez mnoſtwo niezmier-ne ludu, trudno się było przebić.

O godzinie 9. rozpoczęły się 3. proces-sye, (To iest Oblubienicy, Oblubieńca, i Familii Królewskiej) do Kaplicy, gdzie Ar-cy-Biskup Kantuaryjski przy zwyczajnych ceremoniach dawał błogosławieństwo. Xże był zmieszany, i ledwie mógł odpowiadać na zapytania. Xżna z wielką przytomno-ścią na kwestye liturgii Angielskiej dawa-ła odpowiedzi: Czy chcesz tego Człowie-ka wziąć za Małżonka, głośno i z żywo-ścią rzekła: Chcę.

Błąd Xcia, że przed zakończeniem ce-remonii powstał, wprawił Arcy-Biskupa w ambarass, ale Król ostrzegł Syna, aby zno-

Wu ukląkł. Po danym błogosławieństwie grano sztukę sławnego Sasa *Händel*. Król zatym i Królowa odbierali powinszowania od licznych Dworu, i wielkiego zgromadzenia Panów. O 11. godzinie iachali wszyscy do Buckingham, gdzie nastąpiła kollacya na Osob 21. rachując w to i Familią Stadhudera.

Nakoniec o godzinie 2. z północy Xże Wallii udał się z żoną swoją do *Carlotten-hause*.

Całe Miasto Londyn illuminowane było. a wiadomość nazajutrz o zwycięstwie przez Admirala *Hotham* doniesiona, pomnożyła powszechną radość, i dała sposobność uczonych dowcipom do szczęśliwie przytóżowania różnych dewiz, czyli napisów.

Upewniaią, że Król na siebie ma przyiąć opłatę długów Xcia Wallii.

W Parlamencie Akt naturalizacyi tegoż Xcia ma być prezentowany.

F R A N C Y A

Z *Paryża dnia 13. Kwietnia*. Z Prusakami zawarty pokój lud Francuzki z największą radością przyjął. Donoszą z *Bazylei*, że i z innymi Potencjami negocyacye pokoju rozpoczęte. Spodziewaią się także, iż ogłoszone będzie armistycium wkrótce między Austryą i Francją.

Treść Traktatu pokoju zawartego między Francuzką Rzpltą i Królem Pruskim jest następująca:

Rzeczpospolita Francuzka i Król Pruski iednymże duchem natchnięci, wojnie, w która się wdały obie te Potencye przez naytrwalszy pokój, chcąc uczynić koniec, mianowały swych do tego Pełnomocników, to jest:

Rzeczpospolita Francuzka Obywatela Franciszka *Barthelemy* swego, Ambasadora w Szwajcaryi.

Król zaś Pruski swego Ministra Woennego i Gabinetowego, Karola Augusta Barona *Hardenberg*, Kawalera Orderów czerwonego i białego Orła, i Orderu S. Stanisława. Punkta zawartego Traktatu;

Artykuł pierwszy.

Pokój, przyjaźń i dobra harmonia między Francuzką Rzeczpospolitą i Królem Pruskim, tak iako Królem, iako też, iako Kurfirsztem Brandeburskim, i wspólnym Stanem Rzeszy Niemieckiej trwać ma. —

Artykuł drugi.

Mocą więc tego Traktatu wszystkie nieprzyjacielskie kroki między obu wchodzącymi w umowę Mocarstwami od czasu Ratyfikacji teraźniejszego pokoju zaprzestać mają. Y żadna z tych Potencyi od tegoż czasu nie ma nigdzie iedna przeciwko drugiej pomocy, Contingensów w ludziach, koniach, żywności, pieniądzech, woennych amunicyach, lub pod jakim bądź tytułem takowych subsydiów dostarczać.

Artykuł trzeci.

Zadna Potencya z obu wchodzących w tę umowę, nie ma woysk nieprzyjacielskich z którejkolwiek strony przez swoje terytorjum przepuszczać, i onym wolnego przechodu naprzeciwko którejkolwiek stronie dozwalać.

Artykuł czwarty.

Woyska Francuzkiej Rzeczypospolitej w 14. dniach po skończoney niniejszego Traktatu ratyfikacji, zajęte kraje Pruskie uwolnią, które też woyska przy prawym brzegu Reńskim zajęte. Wszelkie kontrybucye, liwrunki i woienne rozkłady potrzeb zupełnie mają ustać, za 14. dni od czasu podpisania niniejszego Traktatu. Wszystkie do tego czasu zaległe rekwiizycye, iako też wydane palety i

w tym względzie učinione zaręczenia, żadnego waloru mieć nie będą — To co by po wyż wspomnianym czasie zabrane było, ma być natychmiast zwrócone, albo gotowemi pieniędzmi zapłacone.

Artykuł piąty.

Wojska Francuskiej Rzplitey pomkną się do części owej krajow Króla Pruskiego, która przy lewym brzegu *Renu* sytuowana jest, i onę w posesyji utrzymywać będą. Wszelkie ofstateczne układy co się dotycze tych Prowincyi, aż do powszechnego pokoju z Rzeszą Niemiecką odłożone zostaną.

Artykuł szósty.

Nim traktat handlowy między obu umawiającemi się Potencyami zawarty będzie, wszystkie handlowe komunikacye i umowy między Francją i Państwem Pruskim do tego stopnia zwrócone być mają, w którym zostawały przed terażniejszą wojną.

Artykuł siódmy.

Gdy układy pod szóstym artykułem nie mogą mieć wprzód swego waloru, poki wolność handlu dla całych północnych Niemiec znowu przywrócona nie ostanie, tedy obie wchodzące w zobowiązanie umowy Potencye, takie prawidła przedsięwzją, aby od siebie teatr wojny oddaliły.

Artykuł osmy.

Nieżwłocznie w obu Narodach mają być zniesione areszta efektów dóbr, i iakiegokolwiek tytułu majątków, które dla wojny między Francją i Prusami utrzymywanej aresztami objęte, albo zkonfiskowane zostały. Równie też nastąpi układ sprawiedliwości względem wszelkich długów, któreby w Państwach obu do ugody przychodzących Potencyi mogły być zaciągnięte.

Artykuł dziewiąty.

Wszyscy od początku tey wojny zabrani w niewolę bez względu na rozmaitość, liczbę i sto-

pień (Pruscy marynarze wojskowi morscy, którzy tak na Pruskich okrętach, iako i na okrętach innych Potencyi zabrani do teyże umowy należą) iako też powszechnie wszyscy ci, którzy z obu stron dla wojny w areszcie trzymani byli, w późniejszym czasie za dwa miesiące po zamienieniu ratyfikacyi niniejszego Traktatu wypuszczeni zostaną, a osobliwe długi, któreby w czasie swej niewoli zaciągnąć mogli, mają być wypłacone. Toż się ma rozumieć i o chorych, iako też rannych, którzy wraz po przyjsciu do zdrowia wolnemi zostaną.

Będą więc natychmiast z obu stron Kommissarze mianowani dla dopełnienia niniejszego artykułu.

Artykuł dziesiąty.

Niewolnicy Saskiego, Mogunckiego, Palatynskiego i Heskiego korpusu, tudzież Helsen-Kasselscy i Helsen Darmstadtscy, którzy w armii Pruskiej służyli, mają być równie do wyż rzezonej wymiany podciągnięci.

Artykuł jedenasty.

Francuzka Rzeplita medycyą Króla Pruskiego dla dobra Xiążąt i Stanów Rzeszy Niemieckiej przyjmie, które z nim wprost w negocyacye wejść zechcą, a które w tym względzie odwołały się do pośrednictwa Króla, albo ieszcze odwołać się zechcą.

Dla dania Królowi Pruskiemu nayspierwszego dowodu ich żądania, a do przywrócenia dawnych przyziacielskich związków, które między obu Narodami zachodziły; zgadza się Rzeplita Francuzka, aby kraie Xiążąt i Stanów Rzeszy, które przy prawym brzeżu Reńskim leżą, a dla których dobra Król się interesować będzie; w ciągu trzech miesięcy po Ratyfikacyi niniejszego Traktatu, nie już iak nieprzyziacielskie kraie traktowane były.

Artykuł dwonaśty.

Niniejszy Traktat skoro tylko przez wchodzą-

ce w umowę srony ratyfikowanym zofstanie, walor swóy mieć będzie, a Ratyfikacye w mieście *Bazy-lei* w ciągu miesiąca iednego, albo gdzieindziej, ile możności ieszcze rychley od dnia dzisieyszego licząc, mają być zamienione.

W dowod czego, my niżej podpisani Pełno-mocni Ministrowie Francuzkiej Rzpltey i Króla Pruskiego, mocą nadanego nam Pełnomocnictwa, ninieyszy pokoiu i przyiaźni Traktat podpisaliśmy, i naszymi *respectivé* pieczęciami utwierdzili. Dan w Bazylei 16. *Germinál* w roku 3. Francuzkiej Rzpltey (5. Kwietnia 1795.) podpisano.

*Fr: Barthelemy, i Karol August
Baron von Hardenberg.*

Dnia 10. na Sefsyi Konwencyi stanął *Reubel*
 „ i mówił: „ Potencye które się zdawały być nay-
 „ więszymi nieprzyjaciółmi Francyi, i które na
 „ zniszczenie Rzpltey zaprzysięgły, żądają teraz
 „ od was pokoiu, ponieważ wy swe Prawa zasa-
 „ dajecie na fundamentach sprawiedliwości i cno-
 „ ty. Przychodzę imieniem Deputacyi Ocalenia
 „ przełożyć wam Traktat pokoiu, który Deputa-
 „ cya z Królem Pruskim zawarła (należywsza ra-
 „ dość w całej sali słyszeć się dała). Deputacya
 „ Ocalenia nie spuściła z oka żadney chwili, w
 „ której lud Francuzki chwalebny, potrzebny i trwa-
 „ ry pokoy mógłby zawrzeć. Lubo Konwencya
 „ nieoświadczyła zdania względem granic, które
 „ ona chce naznaczyć Rzpltey, atoli Deputacya
 „ spodziewała się, iż może dorozumiewać się i
 „ różne artykuły zawierać, których naygłówniej-
 „ szą zawadą są okoliczności handlowe, a prze-
 „ teatr wojny ile być może z północnych Nie-
 „ miec oddaliła. Osądzicie przez wasze mądre
 „ zdania, czyi Deputacya wasza dopełniła Rzpltey
 „ zamiaru?

„ Ona za rzecz przyzwoitą osądziła, iżby przy-
 „ iaciółka Potencya w Rzeszy Niemieckiej miała

„przewagę, która musi zmierzać. Miała wpra-
 „wdzie Deputacya ocalenia wiele trudności do
 „przezwyciężenia, ale te nakoniec przez Ener-
 „gią Konwencyi i roztropność Ministra Rzepliey
 „w Szwajcaryi, który rzetelnością i Republikant-
 „ską otwartością wszystkie trudności przełamał,
 „szczęśliwie pokonane zostały. Ludu Francuzki!
 „(tak swą mowę kończył *Reubel*) bądź spokoj-
 „ny! Nienadstawiaj ucha twego zdaniom i na-
 „tchnieniom sprzysięgłych na cię! Uymij się o-
 „burącz pory i losu, który się nadarza Narodo-
 „wi w czasie jego zwycięstw, a przez to zape-
 „wnisz sobie i potomności na zawsze trwałą szczę-
 „śliwość.”

Poczym zostały przeczytane wyż wymienione
 12. Artykułów a Konwencya postanowiła, aby one
 były wydrukowane, i w Xięgę Praw ingrosowane,
 iako też, aby dekret Deputacyi Ocalenia w Proie-
 kcie, który proponuje Ratyfikacyą wspomnionego
 Traktatu do dnia 14. Kwietnia odłożonym został.

Artykuły (iakośmy już wspomnieli) wzmian-
 kowanego Traktatu wzbudziły wielką radość i o-
 kłaski, które barzo długo trwały.

Konwencya dekretowała, iż żadna Deputacya
 nie ma być dopuszczona, któraby się z więcej niż
 z 20. osób składała.

Wyflano teraz niektóre dywizye *Gensdarmow*
 z armatami, dla zabezpieczenia dowozu żywności
 do Paryża.

Wszystko tu zostaie teraz w zupełney spokoj-
 ności, a Sekcyje i lud oświadczyają swe uszanowa-
 nie Konwencyi.

Tuteysi obywatele, którzy użyci być mają,
 aby dowoz żywności do Paryża zabezpieczyć, nie-
 dłużey mają być utrzymywani w nieprzytomności,
 iak tylko 20. dni, a to, aby oni na swych inte-
 refsach nieszkodowali. — Złe myślący rozgłosili
 zaraz, że wspomnieni obywatele przez wiele mie-
 sięcy mają być nieprzytomni.

Mówią, że też i pokóy z Hiszpanią już zawarty został. Do tey wiadomości zdaie się nową być rzeczą, że na wszystkie w Hiszpanii znajdujące się Hollenderskie okręta sekwestr włożono, a zatym wyjście im z portów zatamowano.

N I E M C Y.

Z Osnabrucka 10. Kwietnia. Deputowani z cyrkułu Westfalskiego, dla których przed nie jakim czasem na rozkaz Feldmarszałka Möllendorfa rezydencye tu są oznaczone dla dla uprowiantowania armii d. 6. ziechali się. 1.) z Pruskich Prowincyi Minden, Marck, i Ravensberg. 2.) z Munster, 3.) z Osnabrucka, 4.) z Xięstwa Westfalii, 5.) z Lippe Demold, 6.) z Lippe Szaumburg 7.) z Xięstwa Oldenburg, 8.) z Hannowerkich Prowincyi przy Weser, 9.) z Hrabstwa Rutbourg. Pruskie woysko potrzebuie co Miesiąc 8000. wispel owsa, i 1200. wispel żyta, (wispel iest to miara zamykająca 24. korce Berlińskie.) z tego do głównney armii i korpusu Generała Hrabi Goltz do Osnabrucka i Furstenau musi być zawiezione 5027. wispel owsu i 708. wispel żyta.— Armia Generała Kalkreuth i korpus Generała Maiora Kuchel potrzebuie reszty to iest; 2973. wispel owsu i 492. wispel żyta. Kommissya Prowiantowa armii płaci kaźdey podwodzie od korca żyta na mil 7. po $\frac{1}{5}$. części Pfeninga, a od kaźdego korca owsu na mil 4. po $\frac{1}{3}$. pfeninga Prus: Courant.

Z Hannoveru d. 12. Kwietnia. Z pewnych wiadomości o zasłęty utarczce w Hrabstwie

Bentheim dowiadujemy się, że jedna Francuzka Kolumna która w tamtą stronę ciągnęła 7. Niemieckich Officerow i 74. Gemeynow prowadziła w niewoli.— Officyerowie wszyscy byli Hannoveranie.— Major z drugiego Regimentu Kawaleryi został raniony, Rotmistrz Ramdohr ośm dostał ran, a Kapelusze jego zupełnie był na nim postrzelany. Niewolnicy do Utrecht są transportowani. Woyska Francuzkie w Hrabstwie Bentheim, które teraz od nich zupełnie jest opuszczone dość łagodnie postępowały. Francuzi nie odmienili z ustaw krajowych, i nigdzie drzewo wolności nie było zasadzone prócz w Emlichheim, a narodowe kokardy ci tylko nosili, którym się podobało.

Główna kwatera Francuzkiego Generała Damme była już w Zuphten i coraz daley ma się cofać.

Z Prowincyi Geldryi mieli się teraz Francuzi zupełnie już usunąć. Przyczyna odmian takowych, był pokoy zawarty między Prusakami i oddalenie się Angielskich woysk od Francuzkiej armii.

Z Berlina dnia 23. Kwietnia. Kommendantem od Króla Jmci uczyniony Miasta Królewca Podpułkownik Gwardyi de Kalkstein, a zaś Miasta Gdańska także Kommendantem Pułkownik Regimentu de Frankenberg. Pan Koppern jest wyznaczony.

Z Frankfurtu d. 11. Kwistnia. Niezmierzna liczba zieżdżających się do tuteyszego Miasta, na Jarmark, a naywięcey z Fran-

cy, którzy tu przez Belgium i Leodyjskie przybywają, czyni nadzieję wielkiego ze wszystkich stron mnóstwa kupców i ludu.

Woyfko Francuzkie pod Moguncyą stojące, znaczne odebrało posiłki.

Pospólstwo Miasta Norymberg, z 2. na 3ci dzień Kwietnia wielki uczyniło rozruch z przyczyny zaniechanych od Piekarzow na Wielkanoc, iak zwyczaj był dawniey, plac-kow robienia. Ledwie to zamieszanie uspo-koione zostało, alic nastąpiło drugie wzniecone od Piwowarow, z przyczyny zbyt dro-giego ięczmienia. Kilka Regimentow do spokojności przywiody burzycielow.

Z Lingen dnia 19. Kwietnia. Znowu tu zupełney używamy spokojności, którą nam ziednał pokoy. Część woyfk Francuzkich z okolic tey strony rzeki Ems cofnęła się wprawdzie, atoli Hrabstwo Bentheim ieszcze nie iest zupełnie oswobodzone, i owszem ku Zwoll różne dywizye woyfk Francuzkich zajmują.

Przeszley szrody garnizon od 400. Fran-cuzow z Meuenhaus do Couvoerden odma-szerował, ale zaraz na ich mieysce 700. nowych tamże przybyło.

Oldenzach Francuzkie ieszcze woyfka zajmują.

Z Osnabruga dnia 15. Kwietnia. Zawczo-ra przybyło tu 300. Anglikow, którzy do tych czas w Francuzkiej niewoli zostawa-li. Na przyszły tydzień czekają tu przy-scia 400. Hannoveranow, którzy takoz z Francuzkiej powracają niewoli.

Używamy najmilszey w całym życiu ludzkim spokoyności, gdy wojenne troskliwości szczęśliwie zaprzestały.

Mówią, iż na początku przyszłego Mieścia Pruska Gwardya ztąd do Berlina i Potzdamu pomaszeruie, takż i ciężka Kawalerya stojąca teraz w Westfalii z resztą woysk Pruskich ma wyjść do Hollandyi, która wiadomość nie pewna ieszcze.

Codziennie przybywają tu Angielscy i inni żołnierze z Francuzkiej niewoli wypuszczeni.

Od Rzki Wezsr d. 20. Kwietnia. Wczora Regiment Hannoverfskiay Kawaleryi i Regiment Infanteryi do Bremen po maszerował. Pierwszy ma się rozkwaterować w Mieście, a drugi po okolicach. Wszystkie bramy w Bremen Hannoveranie obieli.

Z wyższego Renu d. 21. Kwietnia. Francuzki Legacyiny Sekretarz w Bazylei obywatel Bacher Cyrkułowy do niższego Renu przez następny list o pokoju między Francją i Prusakami donioff, który w Strażburgskich gazetach jest wydrukowany.

Cieszcie się mili współ-Obywatele ! Już pokoy między Francuzką Rzpltą i Prusakiem w naychwalebniejszych kondycyach podpisany zoftał. Związek dawney przyiaźni między obiema przez wspólny interes połączonemi z sobą Narodami na nowo utwierdzony. Te święte układy iuż niezostaną rozerwane, ponieważ na sprawiedliwości korzyść terażniejszych umow, i

na Polityce gruntujących się zasadzone, które nam doradzią przeciwko Domowi Austryackiemu, i przeciwko Anglii, którzy to są iedyni nieprzyjaciele, abyśmy się wzięli wspólnie za ręce na ich pokonanie. W czasie wojny zabrani, z obu stron wymienieni zostaną. Kończę list przy najszczerzych wyrazach serca moiego: Niech żyje Rzeczpospolita!

Z *Frankfurtu d. 16. Kwietnia.* Z Wiednia donoszą, iż tameczny Poseł Angielski Ministerium Wiedeńskiemu podał Notę względem zawartego pokoju przez Xcia Toskańskiego z Francją, na którą przez Ministra Zagranicznych interessow Barona *Thugut* odebrał odpowiedź, iż W. Xże Toskański jest Xiążę udziałny, i że Cesarz bynajmniej nie może się w polityczne interesy tego Xcia wdawać.

Przeznaczone dla Francuzkiej Armii Magazyny, które były w *Amiens*, przewiezione są do Paryża dla zaradzenia tamecznemu niedostatkowi żywności.

Z *Wiednia d. 17. Kwietnia.* Wiadomości z Konstantynopola donoszą, iż tak w Stolicy samej, iako i w Prowincyach Tureckich wielki panuje niedostatek Chleba. — W Adryanopolu miało już wiele ludzi z niedostatku czyli głodu wymrzeć. — Mówią, że extraordinaryny Rossyjski Poseł w Konstantynopolu Pan *Kotschubey* pojedzie do Londynu w charakterze Ambassadorsa Rossyjskiego.

Xiąże *Polignac* z całą swoją familią ztąd do *Presburga* wyjechał.

Pan *Descorches* za Ministra aktualnego Rzpltey Francuzkiej od Porty miał bydź uznany.

Z *Hamburga d. 18. Kwietnia*. Donoszą, że w południowych Prusach znowu dozwo-
lou zboże do *Torunia*, a z *Torunia* do
Gdańska i *Elbląga* wywozić. Także się też
spodziewaiają, że i z *Gdańska* pozwolono bę-
dzie 5000. łasztow *Pszenicy* wywieść.

S Z W A Y C A R Y A.

Z *Bazylei d. 10. Kwietnia*. W przeszły pią-
tek Rząd Kantonu *Berny* wielką swą radę przy-
wiodł do zupełnego kompetu. Nazwana ta jest
zwyczajnie *Dwieście*. Obieranie to co lat 10. by-
wa. Dotąd wakujących mieysc było 94. O tako-
we urzędy tym barciey wie u się uiega, iż ko-
niecznie musi być każdy członkiem *Dwiestru*, kto
chce zyskać dobra znaczną korzyść przynoszące,
z których wiele familii wraffa.

D O N I E S I E N I E.

U JP. *Nahke* w tuteyszym *Saskim Porcella-
nowym Magazynie*. nadeszły wcale świeże nastę-
pujące prawdziwe *Mineralne wody*, iako to:

<i>Seydszycka</i> gorzka	—	Butelka	po Zł: 6.
<i>Selcerska</i>	— — —	Butelka	po Zł: 5.
<i>Pyrmontska</i>	— —	Butelka	po Zł: 8.
<i>Spaska</i>	— — — —	Butelka	po Zł: 7.
<i>Egierska</i>	— — —	Butelka	po Zł: 6.
<i>Altwaferaska</i>	— —	Butelka	po Zł: 6.

Jeszcze można dostać tamże *Seydszyckiey*
gorzkiey *Soli* w zapieczętowanych pakieczkach dwa
łoty trzymających po gr: 10. *Egierskiey* *Soli* w pu-
delkach zapieczętowanych, ćwierć funta trzymają-
ce, po Zł: 4. *Saskiego* pachnącego *Mydła* z gorz-
kich *Migdałów* zrobionego, w flaszce po Zł: 4.